

To będzie dobra robota, jeśli w USA zginie 200 000 osób

30 marca 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

Dane z [raportu nr 69 WHO z 29 marca 2020 r.](#):

- 634 835 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 63 159 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 29 891 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 3 398 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Dzienne liczba wykrytych zarażeń i zgonów WZROSŁY.

[Mapa i dane WHO o sytuacji na całym świecie TUTAJ](#).

Stany Zjednoczone

Według danych agencji Associated Press liczba osób, które zmarły z powodu koronawirusa w stanie Nowy Jork, w ciągu niecałego miesiąca przekroczyła tysiąc i wynosi 1026. Jednocześnie, jak podkreślono w komunikacie, do większości zgonów z powodu choroby wywołanej koronawirusem doszło w ciągu kilku ostatnich dni. „Koronawirus i wywoływana przez niego choroba rozprzestrzeniają się po stanie Nowy Jork ze straszną szybkością” – pisze agencja dodając, że oficjalne dane nt. sytuacji w stanie „zostaną ogłoszone nie wcześniej niż w poniedziałek”. W Stanach Zjednoczonych, według Uniwersytetu Johns Hopkinsa, który dokonuje obliczeń na podstawie raportów władz kraju, WHO i innych oficjalnych źródeł, zarejestrowano ponad 142 tys. przypadków zakażenia koronawirusem, ponad 2,1

tys. osób zmarło.[SN]

[]

„To będzie to oznaczało bardzo dobrą robotę” – takimi słowami prezydent USA skomentował perspektywę zgonu 100-200 tysięcy obywateli w wyniku epidemii koronawirusa. W niedzielę taką liczbę jako prawdopodobną podał też szef amerykańskiej agencji ds. chorób zakaźnych.[S]

Władze USA oswajają obywateli z perspektywą masowego pomoru w związku z pandemią koronawirusa. Na ostatniej konferencji prasowej Donald Trump przyznał, że według szacunkowych obliczeń szczyt umieralności na koronawirusa nie został jeszcze osiągnięty i przypuszczalnie nastąpi 12 kwietnia. Od tej daty liczba zgonów powinna zacząć spadać. W podobnym tonie wypowiedział się wczoraj dr Anthony Fauci, dyrektor amerykańskiego Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych. W rozmowie z CNN immunolog mówił o 200 tysiącach ofiar w realnym wariantcie, zaznaczając, że liczba ta może się zwiększyć, gdyż epidemia rozwija się dynamicznie.[S]

W niedzielę wieczorem zakażonych w USA było prawie 136 tysięcy osób, z czego 12 tysięcy nowych przypadków odnotowano w ciągu ostatniej doby. Wyzdrowiało zaledwie 4378, a zmarło ponad 2390 osób. Najgorzej sytuacja wygląda w stanie Nowy Jork, a sporo zachorowań odnotowano też w stanach Waszyngton, Kalifornia, Michigan, Luizjana i New Jersey. Prezydent Trump porównał pandemię do zwykłej grypy i zapowiedział, że życie w USA powinno wrócić do normy zaraz po Wielkanocy. Tymczasem eksperci ostrzegają, że taki ruch może zakończyć się drugą falą zachorowań, jeszcze bardziej brzemienną w skutkach.[S]

Amerykańska służba zdrowia nie radzi sobie z epidemią. Lekarze i lokalne władze w dramatycznych apelach proszą o pomoc i dostawy sprzętu ochronnego oraz urządzeń medycznych. W znaki daje się również prywatny i niepowszechny charakter systemu ochrony zdrowia. W ubiegłym tygodniu głośno było o przypadku

Danni Askini – Amerykanki, która trafiła do szpitala po zarażeniu się koronawirusem, a po zwolnieniu otrzymała rachunek na horrendalną kwotę 35 tysięcy dolarów. Askini nie była ubezpieczona, podobnie jak 27 milionów obywateli USA.[S]

W piątek, w odpowiedzi na wciąż szybko rozprzestrzeniającą się epidemię wirusa w Stanach Zjednoczonych, prezydent Donald Trump podpisał dekret prezydencki przyznający władzom Pentagonu wezwanie do służby do 1 miliona rezerwistów posiadających wiedzę medyczną w ramach przygotowań, jakie kraj i rząd organizują w odpowiedzi na wzrost infekcji. Ponadto dekret prezydenta upoważnił również wojsko, marynarkę wojenną, siły powietrzne i żołnierzy piechoty morskiej – a także amerykańską straż przybrzeżną, która jest częścią Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, do wezwania emerytowanych pracowników posiadających cenne umiejętności medyczne. Jest to niespotykane we współczesnej historii i nie należy tego lekceważyć. Jest to akcja, jakiej można by się było spodziewać, gdybyśmy przygotowywali się do wielkiej naziemnej wojny przeciwko porównywalnemu konkurentowi. To wielka sprawa.[PP]

Dekret częściowo stwierdza: „Sekretarze armii, marynarki wojennej i sił powietrznych pod kierunkiem Sekretarza Obrony oraz Sekretarza Bezpieczeństwa Wewnętrznego w odniesieniu do Straży Przybrzeżnej, gdy nie działa ona jako służba w Marynarce Wojennej, są upoważnieni do wezwania do służby na nieprzekraczalny okres 24 kolejnych miesięcy odpowiednich jednostek i poszczególnych członków rezerwy pod jurysdykcją zainteresowanego Sekretarza, nie więcej niż 1 000 000 członków służby czynnej w dowolnym momencie; Sekretarz Obrony w odniesieniu do Straży Przybrzeżnej gdy nie działa jako służba w Marynarce Wojennej; Sekretarz Bezpieczeństwa Krajowego na okres jaki uważa za konieczny.”[PP]

Czy dotarł do państwa limit czasowy? Dekret rozszerza zdolność do wezwania do 1 miliona rezerwistów w danym momencie przez następne dwa lata. To tylko kolejny dowód na to, jak wielką

sprawą okazuje się ten wirus. „Pozwoli nam to zmobilizować personel reagujący na katastrofy medyczne, aby pomóc nam toczyć walkę z wirusem” – powiedział Trump podczas piątkowej wieczornej konferencji prasowej. „Mamy wielu ludzi, emerytów, wspaniałych wojskowych, którzy wracają do służby.”[PP]

Ukraina

Według najnowszych danych Ministerstwa Zdrowia 418 osób zostało zarażonych koronawirusem na Ukrainie, 9 zmarło, 5 pacjentów wyzdrowiało.[SN]

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski stwierdził, że system medyczny tego kraju nie przetrwałby, gdyby 25-50% ukraińskiej populacji zaraziło się koronawirusem. „Czas uświadomić sobie, że to wszystko nie jest żart. Na dziś są trzy scenariusze. Pierwszy – od 3 do 5 procent pacjentów z koronawirusem w tym samym czasie, są to bardzo bolesne liczby. Drugi – 25 procent pacjentów. Trzeci – 50 procent pacjentów z koronawirusem jednocześnie. Drugiego i tym bardziej trzeciego scenariusza nasz system medyczny nie będzie w stanie wytrzymać. Nasi lekarze nie będą w stanie wytrzymać jednoczesnego napływu tak wielu pacjentów. Wszyscy powinni zdawać sobie sprawę, że kwarantanna to nie wakacje” – powiedział Wołodymyr Zełenski w swoim komunikacie wideo opublikowanym na „Facebooku”. [SN]

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski uważa też, że z powodu sytuacji z koronawirusem kraj znajduje się w trudnej sytuacji gospodarczej i bez pomocy partnerów międzynarodowych Ukraina stoi w obliczu bankructwa. „Ze względu na koronawirusa Ukraina rzeczywiście znalazła się na rozdrożu i ma dwie ścieżki. Pierwszą z nich jest przyjęcie dwóch istotnych przepisów, po czym otrzymamy wsparcie od naszych międzynarodowych partnerów finansowych w wysokości co najmniej 10 miliardów dolarów. Jest to konieczne, aby ustabilizować gospodarkę i przezwyciężyć kryzys. Drugi sposób to niepowodzenie wprowadzenia tych przepisów. Po tym nastąpi spadek gospodarczy i groźba

niewypłacalności” – powiedział Wołodymyr Zełenski.[SN]

Wcześniej minister zdrowia Ukrainy Ilja Jemec powiedział, że Ukraina nadal ma możliwość, by za pomocą surowych środków zlokalizować rozprzestrzenianie się infekcji koronawirusa, ale kraj nie będzie gotowy na następny etap.[SN]

Chiny

Liczba chorych na koronawirusa w Chinach z każdym dniem spada, obecnie w szpitalach pozostaje 2396 osób, przy czym 93% wszystkich zarażonych wyzdrowiało, wynika z danych państwowej komisji ds. zdrowia ChRL. Według ostatnich danych liczba potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem w Chinach to 81 470, z czego 75 770 osób zostało wyleczonych i wypisanych ze szpitali, co stanowi 93% ogólnej liczby chorych. Łącznie od początku epidemii w całych Chinach bez uwzględnienia prowincji Hubei zostało zarejestrowanych 13 669 przypadków zakażeń, 118 z nich zakończyło się zgonem pacjentów, śmiertelność wyniosła 0,86%. W samej prowincji Hubei, będącej ogniskiem epidemii, odnotowano 67 801 przypadków zachorowań, 3186 osób zmarło, śmiertelność wyniosła 4,69%. W mieście Wuhan w prowincji Hubei współczynnik śmiertelności oszacowano na poziomie 5,09%. Łącznie w wyniku epidemii zmarły już 3304 osoby, średnia śmiertelność w kraju to 4,05%.[SN]

Włochy

Włochy przedłużają wprowadzone trzy tygodnie temu ograniczenia w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa, powiedział minister zdrowia kraju Roberto Speranza w niedzielę wieczorem na antenie stacji Rai2. „Oczywiście, że potrzebujemy jeszcze tych działań. Popełnilibyśmy tragiczny błąd, gdybyśmy pomyśleli o tym, że należy je znieść” – podkreślił. Jak dodał, Włochy w dalszym ciągu są w centrum kryzysu, wywołanego epidemią. „Nie wolno osłabiać czujności, nie wolno robić iluzji. Termin obowiązywania ograniczeń upływa 3 kwietnia i

mogę powiedzieć, że na pewno zostaną przedłużone” – powiedział Speranza. Jak podkreślił, w poniedziałek (czyli dzisiaj) odbędzie się posiedzenie komisji naukowej przy rządzie, która oceni skuteczność obecnej kwarantanny.[SN]

Włochy zajmują pierwsze miejsce w Europie pod względem skali epidemii koronawirusa i drugie na świecie po Stanach Zjednoczonych. Według ostatnich oficjalnych danych, opublikowanych w sobotę przez służbę Obrony Cywilnej w kraju odnotowano 97, 6 tys. przypadków zarażenia nowym typem koronawirusa, ponad 13 tys. chorych wyzdrowiało, zmarło ponad 10 tys. chorych.[SN]

Wielka Brytania

Społeczność żydowska w Wielkiej Brytanii stanowi według statystyk zaledwie 0,5 procent całego społeczeństwa. Biorąc pod uwagę ten fakt zastanawiać może nadreprezentacja Żydów wśród ofiar koronawirusa w tym kraju. Blisko 5,4 procent wszystkich ofiar epidemii na Wyspach Brytyjskich wywodzi się właśnie z tej społeczności, co może być efektem praktykowania tradycji religijnych.[A]

W momencie, gdy brytyjskie media zajęły się tym tematem, łącznie w Wielkiej Brytanii z powodu COVID-19 zmarło dokładnie 465 osób. Według danych Rady Deputowanych Żydów Brytyjskich zarejestrowano łącznie 25 przypadków pochówków osób wyznających judaizm, które poniosły śmierć w wyniku następstw koronawirusa. Tym samym żydowskie ofiary epidemii stanowią 5,4 proc. wszystkich przypadków śmierci.[A]

Przedstawiciele społeczności żydowskiej twierdzą, że ich środowisko przestrzega wytycznych konserwatywnego rządu Borisa Johnsona. Podobnie mają czynić ortodoksi, a wskazówki brytyjskiego rządu zostały zatwierdzone przez rabiniczne kierownictwa dzielnic zdominowanych przez żydowskich radykałów.[A]

Skąd więc tak duża nadreprezentacja Żydów wśród ofiar COVID-19 na Wyspach Brytyjskich? Ma to najprawdopodobniej związek z tradycjami towarzyszącymi praktykom religijnym. Luty i marzec są czasem poprzedzającym rozpoczynającą się w tym roku 8 kwietnia Paschę, czyli okresem wykorzystywanym przez wielu Żydów do świętowania. Oczywiście ważne jest też rodzinne świętowanie kolacji szabatowej.[A]

Czarnogóra

Władze Czarnogóry podjęły niezwykle radykalne działania na rzecz walki z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2. Rząd... publikuje listę osób, które zostały poddane kwarantannie. Na liście znajdują się nazwiska i adresy tych, którzy powinni pozostawać w domach oraz informacja o terminie zakończenia kwarantanny. Lista pogrupowana jest ze względu na miejsce zamieszkania, zatem każdy może sprawdzić, czy jego sąsiad nie łamie zasad kwarantanny.[KW]

Dotychczas w Czarnogórze zarejestrowano 91 zachorowań i 1 ofiarę śmiertelną COVID-19. Tymczasem na liście osób poddanych kwarantannie znajduje się 6000 nazwisk. To osoby, które wróciły z zagranicy. Jako, że Czarnogóra liczy nieco ponad 600 000 obywateli, lista zawiera dane dotyczące 1% populacji.[KW]

Władze Czarnogóry uznały, że kraj musi wybierać pomiędzy zdrowiem obywateli, a ochroną ich danych osobowych. „Uznaliśmy, że prawo do zdrowia i życia stoi wyżej niż prawo do bezwarunkowej ochrony danych osobowych. To nie czas na prawne przepychanki, ale na ratowanie życia” – powiedział premier Czarnogóry Dusko Markovic.[KW]

Informacje o osobach objętych kwarantanną publikuje agencja odpowiedzialna za walkę z epidemią. Decyzję podjęto po wyrażeniu zgody przez Czarnogórską Agencję Ochrony Danych. Jednak organizacje społeczne mają wątpliwości co do tej metody. „Nie ma podstaw prawnych do publicznego przetwarzania danych dotyczących zdrowia obywateli. Dane takie są chronione

osobnymi przepisami, które są bardziej rygorystyczne od innych” – mówią przedstawiciele organizacji SHARE Foundation, która działa na rzecz wolności w internecie. „Również cel takiego rozwiązania jest kontrowersyjny. Z wypowiedzi polityków wnioskujemy, że chodzi tutaj o publiczne zawstydzanie ludzi, którzy łamią warunki kwarantanny” – dodają. Pojawiają się też głosy, że władze złamały konstytucję.[KW]

Bośnia i Hercegowina

Podobne rozwiązania przyjęła początkowo sąsiednia Bośnia i Hercegowina [\[PDF\]](#). Tam publikowanych jest więcej danych, m.in. rok urodzenia. Ujawniano też telefony osób poddanych kwarantannie, ale później z tego zrezygnowano. W końcu władze Bośni stwierdziły, że będą ujawniać tylko dane osób przyłapanych na łamaniu kwarantanny. „Uważamy, że nie jest nielegalnym publikowanie minimalnej ilości danych ludzi, którzy łamią prawo” – oświadczyła bośniacka Agencja Ochrony Danych osobowych. „Oni naruszają prawa tych, którzy chronią siebie i ratują życie. Interes publiczny jest tutaj ważniejszy, niż prawo do ochrony danych osobowych”.[KW]

Autorstwo: Piotr Nowak [S], JD Heyes (NaturalNews.com) [PP], Sputnik [SN], Autonom [A], Mariusz Błoński [KW]

Źródła: [Autonom.pl](#) [A], [pl.SputnikNews.com](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [SN], [PrisonPlanet.pl](#) [PP], [Strajk.eu](#) [S]

Kompilacja 8 wiadomości: WolneMedia.net